

The background of the book cover is a detailed illustration. In the upper right, there is a mosaic-style portrait of two men. The man on the left wears a flat cap and a suit, while the man on the right has a mustache and wears a patterned jacket. Below them, a large, dark industrial smokestack rises, emitting a thick plume of white smoke that drifts across the middle of the cover. In the background, a cityscape is visible with numerous buildings and several tall chimneys emitting smoke into a hazy sky. In the foreground, the rooftops and upper floors of a large, light-colored building are visible.

Krzysztof Stefański

# Sztuka Łodzi

## Dzieła i twórcy



# Sztuka Łodzi



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
WROCŁAWSKIEGO

Krzysztof Stefański

# Sztuka Łodzi

## Dzieła i twórcy

Krzysztof Stefański (ORCID: 0000-0002-9686-7463) – Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii Sztuki  
Katedra Historii Architektury  
90-131 Łódź, ul. Narutowicza 65

RECENZENCI

*Jan Salm, Agnieszka Zabłocka-Kos*

REDAKTOR INICJUJĄCA

*Natasza Koźbial-Grabowiecka*

REDAKCJA MERYTORYCZNA

*Ewa Grochowska*

REDAKCJA

*Beata Otocka*

SKŁAD I ŁAMANIE

*AGENT PR*

KOREKTA TECHNICZNA

*Wojciech Grzegorzczak*

PROJEKT OKŁADKI

*Daria Rutkowska-Siuda, Krzysztof Stefański*

Na okładce wykorzystano fotografię ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego  
(3\_131\_0\_-\_39\_2\_0\_27197901) oraz zdjęcie autorstwa Krzysztofa Stefańskiego

© Copyright by Krzysztof Stefański, Łódź 2025

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2025

<https://doi.org/10.18778/8331-815-8>



Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11810.25.0.M

Ark. wyd. 21,0; ark. druk. 35,875

ISBN 978-83-8331-814-1

e-ISBN 978-83-8331-815-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. 42 635 55 77

## SPIS TREŚCI

|                                                                                                         |            |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| Słowo wstępne .....                                                                                     | 7          |
| <b>Początki</b> .....                                                                                   | <b>13</b>  |
| O autorze projektu łódzkiego ratusza .....                                                              | 15         |
| Ludwik Bethier – architekt „chciwy na pieniądze” .....                                                  | 25         |
| Niezrealizowane projekty drugiego kościoła katolickiego w Łodzi .....                                   | 41         |
| <b>Budowanie miasta</b> .....                                                                           | <b>53</b>  |
| Nestlerowie – dzieje łódzkiej rodziny .....                                                             | 55         |
| „Włoska podróż” Hilarego Majewskiego .....                                                              | 75         |
| Legenda Hilarego Majewskiego .....                                                                      | 93         |
| Łódź, Stuttgart i Juliusz Jung .....                                                                    | 111        |
| <b>Poza architekturę</b> .....                                                                          | <b>125</b> |
| Zapoznane dzieło Jana Styki w kościele ojców jezuitów w Łodzi .....                                     | 127        |
| Zakład Antoniego Urbanowskiego – przyczynek do dziejów sztuki łódzkiej<br>przełomu XIX i XX wieku ..... | 143        |
| Anioły i żałobnice z łódzkiego cmentarza .....                                                          | 169        |
| Carl Ludwig Türcke i Richard Schlein – twórcy łódzkich witraży .....                                    | 193        |
| <b>Siła indywidualności</b> .....                                                                       | <b>215</b> |
| Willa Leopolda Kindermanna – dzieło Gustawa Landaua-Gutentegera .....                                   | 217        |
| Dawid Landé i jego wille w Turczynku .....                                                              | 243        |
| Adolf Zeligson – architekt łódzki i moskiewski .....                                                    | 265        |
| Piotr Brukowski – trudna walka o przetrwanie .....                                                      | 285        |
| <b>Europejskie parantele</b> .....                                                                      | <b>311</b> |
| Wiedeńscy twórcy w Łodzi .....                                                                          | 313        |
| Berlińska architektura w Łodzi na początku XX wieku .....                                               | 337        |
| Kaplica grobowa Heinzlów w Łodzi – dzieło berlińczyka Franza Schwech-<br>tena .....                     | 363        |
| Mauzoleum Izraela Poznańskiego na nowym cmentarzu żydowskim<br>w Łodzi .....                            | 383        |

|                                                                                                                     |            |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| <b>Ku współczesności .....</b>                                                                                      | <b>401</b> |
| Wiesław Lisowski – architekt Łodzi międzywojennej .....                                                             | 403        |
| Architekt Józef Kaban (1886–1969). Między tradycjonalizmem a modernizmem .....                                      | 425        |
| Wkład twórców żydowskich w rozwój modernistycznej architektury mieszkaniowej Łodzi lat trzydziestych XX wieku ..... | 441        |
| Dekoracja rzeźbiarska w architekturze Łodzi lat międzywojennych .....                                               | 467        |
| „Dziewczyna” z pasażu Rubinsteina i jej wileńskie korzenie .....                                                    | 487        |
| <br>Archiwalia i bibliografia .....                                                                                 | <br>505    |
| Spis ilustracji z podaniem źródeł .....                                                                             | 533        |
| Indeks osób i firm .....                                                                                            | 559        |

## SŁOWO WSTĘPNE

Blisko 45 lat działalności naukowej skupionej na tematyce łódzkiej skłania do podsumowań. Wśród około 250 wydanych do tej pory przez niżej podpisanego publikacji dotyczących sztuki Łodzi XIX i XX w. są zarówno książki, albumy, jak i liczne artykuły zamieszczane w czasopismach o zakresie tak lokalnym, jak i ogólnopolskim oraz w periodykach zagranicznych, a także w tomach zbiorowych, zwłaszcza będących plonem wielu konferencji naukowych. Są one efektem badań związanych z pracą na łódzkich uczelniach – przez pierwszych 10 lat w Instytucie Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej, a kolejnych ponad 30 w Katedrze, obecnie Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego, czemu towarzyszyła również praca dydaktyczna. Wiele tekstów jest już dziś trudno dostępnych. Coraz rzadziej sięga się do czasopism, jakie ukazywały się w przeszłości, zapominamy o wielu książkach wydanych przed laty. Nie jest w modzie – wyjąwszy wąską grupę specjalistów – grzebanie się w starych papierach. Podobne refleksje dały asumpt do pomysłu wydania niniejszej książki. Zebrano w niej 20 tekstów powstałych pomiędzy rokiem 1990 a 2023, które – wydaje się – warto ocalić od zapomnienia. Ukazywały się one w czasopismach naukowych, ale też i w bardziej popularnych, jak choćby „Kronika Miasta Łodzi” czy „Tygiel Kultury”, oraz w tomach zbiorowych, najczęściej publikacjach pokonferencyjnych. Motywem przewodnim, decydującym o wyborze prezentowanych artykułów, byli twórcy i będące efektem ich pracy dzieła – budowle, witraże, cmentarne pomniki bądź obrazy. Mówiąc o sztuce, pamiętać bowiem trzeba o tworzących ją artystach – to oni, ich upodobania estetyczne, artystyczne wizje, talent, decydowały w głównej mierze o kształcie poszczególnych prac, zarówno tych powstałych, jak i tych niezrealizowanych, bo również nieurzeczywistnione projekty mają swoje miejsce w dziejach. Śledząc losy sztuki łódzkiej, przede wszystkim architektury, docenić należy rolę autorów poszczególnych dzieł, które na stałe wpisały się w krajobraz miasta i w znaczący sposób wpływają do dziś na jego wyjątkowy charakter, jak i twórców ich wystroju wzbogacających artystyczne walory budowli. Choć należy także pamiętać o fundatorach i inwestorach, gdyż oni zazwyczaj mają duży wpływ na ostateczny kształt powstających prac.

Prezentowane w książce teksty to artykuły w większości niezbyt obszerne objętościowo. Ułożone zostały w sposób chronologiczny – jednak nie według

czasu ich napisania lub wydania, lecz zgodnie z okresem działalności omawianych postaci lub realizacji prezentowanych dzieł. Tom otwiera zatem krótka rozprawka dotycząca powstania łódzkiego ratusza oraz towarzyszącego mu kościoła ewangelicko-augsburskiego Świętej Trójcy, które były pierwszymi murowanymi, reprezentacyjnymi budowlami przemysłowej Łodzi, z lat dwudziestych XIX w. Bohaterem tekstu jest Bonifacy Witkowski, architekt województwa mazowieckiego, autor projektów tych budowli. Kolejny artykuł skupia się na niezrealizowanych planach budowy katolickiej kaplicy w Łódce, pochodzących z lat trzydziestych i czterdziestych tegoż stulecia, a zamyka go historia budowy nowego kościoła katolickiego, rozpoczętego w 1860 r. Jest to okazja do przypomnienia takich postaci jak Ludwik Bethier i Jan Karol Mertsching, budowniczych obwodu (a później powiatu) łęczyckiego, którzy mieli istotny wpływ na łódzką architekturę w stosunkowo mało ciekawym okresie pomiędzy rokiem 1830 a 1870. Mertsching był także pierwszym architektem miejskim Łodzi, piastującym swoje stanowisko bardzo krótko, bo zaledwie dwa lata, od 1870 r. do śmierci w 1872. W tekście jest także wzmiankowany Franciszek Tournelle, architekt guberni mazowieckiej, autor projektu kościoła św. Jakuba (później Podwyższenia Świętego Krzyża). Do budowli tej odwołuje się również artykuł poświęcony rodzinie Nestlerów – budowniczy Robert Nestler rozpoczął bowiem swoją działalność w Łodzi od pracy przy tym gmachu, choć aktywność tej zasłużonej dla miasta rodziny sięga czasów drugiej wojny światowej.

Większość artykułów skupia się na latach najbardziej dynamicznego rozwoju Łodzi – pomiędzy rokiem 1870 a 1914. Jest to w pełni zrozumiałe, był to bowiem okres „ziemi obiecanej”, a jednocześnie „złota epoka” w dziejach łódzkiej sztuki. Miasto rozwijało się i zabudowywało w szybkim tempie. Powstawały fabryki, kościoły, synagogi, kamienice, pałace i wille. Na cmentarzach wyrastały piękne grobowce i mauzolea, a kościoły i rezydencje ozdabiano w wykwintny sposób. Zawarte w książce teksty ukazują te zjawiska przez pryzmat działalności najważniejszych łódzkich architektów i twórców innych dziedzin sztuki. Tę część książki w naturalny sposób otwiera artykuł poświęcony „legendzie” Hilarego Majewskiego, człowieka, który według niektórych dawnych opracowań zbudował bez mała całą przemysłową Łódź; walka z tym mitem okazała się bardzo trudna. Kolejno zaprezentowano dokonania innych twórców, którzy z pewnością znacznie bardziej zasługują na miano „budowniczych przemysłowej Łodzi”. Ich działalność ukazana jest niekiedy w sposób szczegółowy, w innych przypadkach bardziej przekrojowy – dotyczy to choćby niezwykle ważkiego tematu obecności na łódzkim gruncie artystów berlińskich i wiedeńskich.

Warto zwrócić uwagę na blok trzech sąsiadujących ze sobą tekstów omawiających postacie ważnych łódzkich architektów wywodzących się ze społeczności żydowskiej: Gustawa Landaua-Gutentegera, Dawida Landégo i Adolfa Zeligsona.

Ich sukces na tutejszym gruncie był rezultatem dominującej roli żydowskich inwestorów, którzy chętnie zamawiali u nich projekty wznoszonych przez siebie budowli. W przypadku Landégo przypomniano tekst dotyczący willi jego autorstwa w podwarszawskim Turczynku, a więc odbiegający od tematyki ściśle łódzkiej, zwracający jednak uwagę na fakt, że działalność niektórych łódzkich twórców wybiega poza rodzimy teren. Książka przypomina też postacie miejscowych budowniczych związanych ze społecznością niemiecką, których rola była wcześniej niedoceniana: Juliusza Junga (choć w tym wypadku głównym zleceniodawcą był żydowski fabrykant Izrael Poznański), Johannesena Wendego, Ottona Gehliga czy wreszcie wspomnianej już rodziny Nestlerów. W sytuacji zdominowania rynku budowlanego przez inwestorów pochodzenia żydowskiego i niemieckiego z trudem przebijali się w Łodzi architekci polscy – ilustruje to artykuł poświęcony Piotrowi Brukalskiemu, twórcy rodem z Warszawy.

Choć w publikacji przeważa – zgodnie z zainteresowaniami autora – tematyka architektoniczna, są też wyjątki. Jednym z nich jest tekst przypominający unikatowe na łódzkim gruncie dzieło Jana Styki – nieco zapomniany obraz znajdujący się obecnie w kaplicy przy kościele ojców jezuitów. Inny omawia działalność Antoniego Urbanowskiego, właściciela największego w Królestwie Polskim zakładu kamieniarskiego, któremu zawdzięczamy wiele efektownych pomników na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej czy też na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej. Wzbogacał on również o kamienne detale wiele łódzkich – i nie tylko łódzkich – budowli. Jest to też przykład autentycznego sukcesu polskiego przedsiębiorcy na trudnym miejscowym rynku. Kolejny artykuł prezentuje działalność firm witrażowniczych w Łodzi – w tym wypadku mamy sytuację całkowicie odmienną w stosunku do mocnej pozycji miejscowego zakładu Urbanowskiego. Witrażownictwo łódzkie do 1914 r. niemal w pełni zdominowane zostało bowiem przez firmy z ziem niemieckich, co ciekawe – głównie przez dwa zakłady z górnośląskiej Żytawy, kierowane przez niegdysiejszych współników, którzy zostali następnie konkurentami. Tekst ten wyróżnia to, że napisany został wspólnie z Ewą Grochowską z Wrocławia, dzięki której udało się dotrzeć do interesujących materiałów z Żytawy.

Cztery z prezentowanych artykułów dotyczą lat międzywojennych, gdy Łódź rozwijała się w nowej sytuacji społecznej i politycznej. Choć nasza uwaga skupia się z reguły na Łodzi przełomu XIX i XX w., to warto przypomnieć, że także lata 1918–1939 wzbogaciły miasto o wiele interesujących akcentów architektonicznych, przede wszystkim modernistycznych, nadających mu nowoczesniejszy wyraz. Dwa teksty omawiają twórczość najważniejszych architektów łódzkich tego czasu: Wiesława Lisowskiego i Józefa Kabana (noszącego później nazwisko Korski), ukazując ich wielki wkład w architektoniczny obraz miasta. Inny zwraca uwagę na udział twórców żydowskich w kształtowaniu łódzkiego modernizmu,

kolejny – na dekoracje rzeźbiarskie wzbogacające architekturę tego czasu. Ostatnim artykułem, poświęconym Edwardowi Nowickiemu, wkraczamy w okres po drugiej wojnie światowej, a pojawia się w tym wypadku ponownie tematyka rzeźbiarska, także nieobca piszącemu te słowa. Chronologicznie uzyskujemy dzięki temu rozległe spektrum zagadnień dotyczących sztuki miasta od początków przemysłowego rozwoju w latach dwudziestych XIX w. do lat siedemdziesiątych XX w. Całość zdecydowano się podzielić na kilka części, co ułatwić powinno orientację w rozległej tematyce prezentowanych tekstów: część I – *Początki*, II – *Budowanie miasta*, III – *Poza architekturę*, IV – *Siła indywidualności*, V – *Europejskie parantele*, VI – *Ku współczesności*.

Przypominając dawne prace, przytoczono na wstępie miejsce i czas ich wydrukowania. W tekstach dokonano zmian, które wydały się niezbędne. Poprawiono oczywiste błędy – zarówno językowe i stylistyczne, jak i merytoryczne – oraz dokonano uzupełnień. W ciągu wielu lat, jakie minęły od wydrukowania prac, stan badań nad niektórymi zagadnieniami posunął się znacznie do przodu, pojawiły się nowe fakty i ustalenia, niektóre hipotezy musiały zostać zweryfikowane. Drobne zmiany wprowadzono bezpośrednio do tekstów, bardziej istotne uaktualnienia oraz ważne nowe pozycje naukowe zasygnalizowano w formie przypisów ujętych w kwadratowe nawiasy. Jednocześnie ujednolicono przypisy, ponieważ były one różne ze względu na odmienne wymagania stawiane przez poszczególne czasopisma i redakcje. Starano się jednak ograniczać owe zmiany do minimum, tak aby nie niszczyć pierwotnej struktury prezentowanych opracowań. Zmiany dotyczą także warstwy ilustracyjnej, którą zdecydowanie wzbogacono. Było to niezbędne zwłaszcza w takich przypadkach, gdy artykuł w jego pierwotnej formie ilustrował słabej jakości czarno-białe zdjęcia lub gdy całkowicie był pozbawiony reprodukcji. Do wielu tekstów wykonano nowe fotografie, by ukazać aktualny stan omawianych dzieł.

W zbiorze prezentowanych opracowań jest jednak kilka wyjątków – są to cztery teksty napisane specjalnie do niniejszej publikacji. Starano się w ten sposób wypełnić „białe plamy” w dotychczasowych badaniach autora, tak by uczynić obraz sztuki łódzkiej pełniejszym. Jest to wspomniany już powyżej artykuł o Piotrze Brukalskim oraz teksty Ludwik Bethier – architekt „chciwy na pieniądze” oraz zamykająca tom „Dziewczyna” z pasażu Rubinsteina i jej wileńskie korzenie. Warto podkreślić, że przy ich opracowaniu wykorzystano materiały zebrane przez studentów Katedry Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego. Także artykuł *Anioły i żałobnice z łódzkiego cmentarza* należy uznać *de facto* za nowy, choć wykorzystano w nim obszerne fragmenty wcześniejszego tekstu autora. Tekst poświęcony Gustawowi Landauowi-Gutentegerowi to z kolei mocno rozbudowany rozdział książki poświęconej willi Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej 31, napisanej wspólnie z Piotrem Gryglewskim, wzbogacony o przypisy i ilustracje. Inny

wyróżniający się artykuł to *Berlińska architektura w Łodzi*, opublikowany wcześniej jedynie w języku niemieckim – jest to więc jego polski „debiut”. Zwraca on uwagę, podobnie jak teksty: *Wiedeńscy twórcy w Łodzi*, *Kaplica grobowa Heinzlów w Łodzi – dzieło berlińczyka Franza Schwechтена*, *Mauzoleum Izraela Poznańskiego na nowym cmentarzu żydowskim w Łodzi*, *Carl Ludwig Türcke i Richard Schlein – twórcy łódzkich witraży*, a po części także artykuł *Anioły i żałobnice z łódzkiego cmentarza*, na znaczący udział pochodzących z zagranicznych ośrodków twórców, często wybitnych, w kształtowaniu miejscowej sztuki, co nadaje jej ogólnoeuropejski, uniwersalny charakter. Zagadnienie to stanowiło ważny aspekt wieloletnich badań naukowych piszącego niniejsze słowa.

Celem ponownej prezentacji wybranych artykułów, jak i opublikowania nowych, było ukazanie bogactwa sztuki łódzkiej, powstałej w stosunkowo krótkim czasie niespełna 150 lat. Nie jest to pełny obraz – z pewnością ma charakter wybiórczy, subiektywny, zgodny z naukowymi zainteresowaniami autora – na tyle jednak reprezentatywny, by ukazać wielką różnorodność dzieł i stosowanych form budujących tożsamość miasta rozwijającego się w niełatwych warunkach politycznych i społecznych, będącego do 1914 r. pod rosyjskim panowaniem. Sztuka Łodzi ukazana jest tutaj głównie poprzez skoncentrowanie uwagi na sylwetkach tworzących ją artystów – miejscowych, choć często przybywających z daleka, ale też i obcych: warszawskich, berlińskich czy wiedeńskich, Polaków, Niemców i Żydów. Postacie te tworzą barwny korowód przemierzający niezwykłą arenę, jaką była dawna Łódź – miasto „złe”, ale jednocześnie fascynujące, będące dla wielu „ziemią obiecaną”, przyciągające rozlicznych śmialców, którzy znajdowali tutaj swoje miejsce.

Zamykając *Słowo wstępne*, pragnę złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstanie prezentowanej książki: dyrektorom i pracownikom wielu instytucji, w których zbierałem materiały do poszczególnych artykułów, w tym przede wszystkim Archiwum Państwowego w Łodzi, Archiwum Urzędu Miasta Łodzi, Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Muzeum Miasta Łodzi, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marsz. J. Piłsudskiego w Łodzi; recenzentom: prof. Agnieszce Zabłockiej-Kos i prof. Janowi Salmowi, za wnikliwą lekturę i pozytywne opinie o mojej pracy, Ewie Grochowskiej za staranną redakcję tekstu, prorektorce Uniwersytetu Łódzkiego ds. Nauki prof. Dorocie Golańskiej i dziekanowi Wydziału Filozoficzno-Historycznego prof. Markowi Genslerowi za wsparcie finansowe, które umożliwiło druk książki, oraz Wydawnictwu Uniwersytetu Łódzkiego za podjęcie się trudu jej publikacji.

# ***POCZĄTKI***

## O AUTORZE PROJEKTU ŁÓDZKIEGO RATUSZA\*

W pierwszym tomie „Rocznika Łódzkiego” z 1928 r. profesor Józef Raciborski, historyk sztuki, konserwator zabytków i archiwista, zamieścił rozprawę dotyczącą historii siedzib władz miejskich, poświęcając większość miejsca budynkowi dawnego ratusza przy Nowym Rynku (ob. pl. Wolności)<sup>1</sup>. Obiekt ten jest cennym przykładem klasycystycznej architektury doby Królestwa Kongresowego, stanowiąc jeden z najwartościowszych zabytków i najbardziej chyba charakterystyczną budowlę dawnej Łodzi. Autor, opierając się na szczegółowych badaniach archiwalnych, odtworzył dzieje budynku od czasu jego powstania do lat międzywojennych, dużo miejsca poświęcając przy tym analizie jego architektury.



Il. 1. J. Lenartowski, Plan Łodzi (*Rys ręczny...*), 1849 – część płn. miasta.  
Ze zbiorów Muzeum Miasta Łodzi, sygn. I-H/2749

\* Pierwodruk: „Kronika Miasta Łodzi” 1994, z. 1, s. 145–148, bez ilustracji.

<sup>1</sup> J. Raciborski, *Dawny ratusz łódzki*, „Rocznik Łódzki” 1928, t. I, s. 191–212.



Il. 2. Widok Nowego Rynku z ratuszem i kościołem Świętej Trójcy, ok. 1860.  
Ze zbiorów APŁ, Zb. Ikonograf., sygn. Ł-I-3.50D

Na podstawie analizy dokumentów autor ustalił, że łódzki ratusz został wzniesiony w latach 1826–1827 przez przedsiębiorcę ze Zgierza, Jana Lebelta, pod kierunkiem ówczesnego budowniczego obwodu łęczyckiego Krzysztofa Wilhelma Dürringa<sup>2</sup>. Mimo poszukiwań nie udało się jednak badaczowi ustalić autora projektu budowli. Problemowi temu poświęcił prof. Raciborski wiele uwagi. Wysoko oceniając walory dawnego łódzkiego ratusza, odrzucił przypuszczenie, iż jego projektantem mógł być prowincjonalny budowniczy, jakim był Dürring. Autora skłonny był poszukiwać w kręgu warszawskich „architektów-klasycystów”. Wziął przy tym pod uwagę najwybitniejszych twórców epoki: Antoniego Corazziego (1792–1877), Chrystiana Piotra Aignera (1756–1841) i Hilarego Szpilowskiego (1752–1827). Za najbardziej prawdopodobne uznał autorstwo tego ostatniego, wskazując na jego pobyt w Łodzi w 1825 r.<sup>3</sup> Brak odpowiednich danych archiwalnych uniemożliwił jednak ostateczne rozstrzygnięcie problemu. Ten stan rzeczy trwał do ostatnich lat – projektant łódzkiego ratusza pozostawał nieznany<sup>4</sup>. W książce *Łódź. Dzieje miasta* z 1980 r. Marek Koter wymienia ratusz „zbudowany w 1827 r. wg projektu nieznanego autora”, powtarzając dalej za Józefem Raciborskim: „Wysokie walory artystyczne tego gmachu zdają się

<sup>2</sup> Ibidem, s. 197. APŁ, AmŁ, sygn. 322, s. 1. Bezpośredni nadzór nad budową sprawował „pod-budowniczy” Józef Maliszewski.

<sup>3</sup> J. Raciborski, op. cit., s. 202–203.

<sup>4</sup> Por. A. Rynkowska, *Ulica Piotrkowska*, Łódź 1970, s. 22.

wskazywać, że projektował go wybitniejszy architekt – być może P. Aigner, autor wzornika budowli publicznych. Ratusz stanowi najcenniejszy w Łodzi zabytek w stylu klasycyzmu-empiru”<sup>5</sup>.

Prowadzone w ostatnim czasie przez autora niniejszego tekstu poszukiwania archiwalne związane z historią kościoła ewangelicko-augsburskiego pw. Świętej Trójcy w Łodzi<sup>6</sup>, pozwoliły, na marginesie zasadniczego tematu badań, ustalić osobę twórcy dawnej siedziby łódzkiego magistratu. Zaznaczyć przy tym należy, że ratusz i kościół ewangelicki stanęły obok siebie przy Nowym Rynku, u wylotu ul. Piotrkowskiej, w tym samym czasie (ratusz 1826–1827, kościół 1826–1828). Otrzymały elewacje frontowe o zbliżonych, ujednoliconych formach architektonicznych w stylu klasycystycznym, tworząc interesujący zespół, który stał się wizytówką nowej, przemysłowej Łodzi. Podobieństwo elewacji frontowych ratusza i kościoła Świętej Trójcy oraz fakt, że budowle wzniesiono obok siebie w tym samym czasie, skłaniało do przypuszczeń, iż stanowiły koncepcyjnie uzupełniającą się całość. Pozwalało to jednocześnie domniemywać, że oba obiekty zaprojektował ten sam architekt.



Il. 3. Widok Nowego Rynku z ratuszem i kościołem Świętej Trójcy, ok. 1861 (?).  
Fot. Dominik Zoner. Wg fotopolska.eu (domena publiczna)

<sup>5</sup> M. Koter, *Rozwój przestrzenny i zabudowa miasta*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, t. I: *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980, s. 159.

<sup>6</sup> [Były to badania prowadzone w latach 1990–1994, związane z przygotowaniem rozprawy habilitacyjnej opublikowanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego pt. *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź 1995].

Wśród archiwaliów dotyczących budowy kościoła ewangelicko-augsburskiego w Łodzi znajduje się interesujący dokument, który należy przytoczyć w większym fragmencie (z zachowaniem oryginalnej pisowni):

Działo się w Mieście Łodzi dnia 25 Marca 1825 roku.

Wskutek ustnego polecenia wydanego w Mieyscu przez JWgo radcę Stanu Prezesa Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego [tj. Rajmunda Rembielińskiego] do zdziałania Ryssunków i Anszlagów na ratusz i Kościół Ewangelicki w Nowym Rynku Miasta Łodzi stawiać się mające. -

Celem powzięci wiadomości o cenach Materiałów – Zwozu – i odległości tychże zawezwał Burmistrza Mieyscowego JPana Czarkowskiego i Dwóch Ławników Stanisława Gozdowskiego i Jakóba Niebelskiego, od których udzielone sobie informacynie tu wyjaśnia – Imo Co do Drzewa. Że te co do Kościoła z Lassów Rządowych udzielonym będzie – Co zaś do Ratusza takż dla Braku w Lassach mieyskich z Lassów Rządowych udzielonym lub kupionem bydźby musiało -

[dalej następują informacje: Co do kamienia, Co do cegły, Co do Dachówki, Co do Gąsiorów, Co do Gontów, Co do Wapna. Co do Gliny, Co do Piasku, Co do Robocizny]

Po podaniu niniejszey informacyi za rzetelność podania wyżey wymienieni świadczą i na dowód podpisują się:

(-) Czarkowski Bur. M. Łodzi

(-) Stanisław Gozdowski

(-) Jakób Niebelski

Za zgodność kopii z oryginałem, robiący niniejszy Protokół

B. Witkowski Adj. Budowniczy<sup>7</sup>

Mamy tutaj do czynienia z protokołem, który spisał ówczesny adiunkt budowniczy Komisji Województwa Mazowieckiego Bonifacy Witkowski, otrzymawszy od Rajmunda Rembielińskiego bezpośrednie ustne polecenie wykonania projektów i kosztorysów (*anszlagów*) łódzkiego ratusza i kościoła ewangelickiego. Obaj przybyli do Łodzi, aby zapoznać się z możliwościami realizacji tych tak ważnych dla rozwijającego się wówczas miasta inwestycji oraz – być może – wyznaczyć ich lokalizację. Bonifacy Witkowski, przygotowując się do wykonania planów i kosztorysów, zebrał informacje o dostępnych materiałach budowlanych oraz ich cenach.

---

<sup>7</sup> APŁ, AmŁ, sygn. 1607, s. 60–62.



Il. 4. Widok Nowego Rynku z ratuszem i kościołem Świętej Trójcy.  
Wg „Tygodnik Ilustrowany” 1866

Nie udało się odnaleźć projektu i kosztorysu ratusza. Brak również dokumentów, które w sposób bezpośredni wymieniałby Witkowskiego jako autora wykonanego planu czy też kosztorysu. O udziale architekta w powstaniu gmachu świadczy jednak dobitnie fakt, że to on właśnie, a nie jak było praktykowane – budowniczy obwodowy, odbierał komisyjnie w październiku 1827 r. ukończony budynek. Jednocześnie w spisanej 29 października deklaracji (była to zapewne data komisyjnego odbioru ratusza) wykonawca prac budowlanych Jan (Johann) Lebelt zobowiązał się wobec Witkowskiego, podpisanego jako *obecny deklaracji tej*, wykonać drobne uzupełnienia i poprawki w oddawanym do użytku obiekcie<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> APŁ, AmŁ, sygn. 332, s. 44–45.



Il. 5. Widok Nowego Rynku z ratuszem i kościołem Świętej Trójcy.  
Wg Bronisław Wilkoszewski, *Widoki Łodzi...*, Łódź 1896

Zachowały się natomiast archiwalia dotyczące budowy kościoła ewangelickiego Świętej Trójcy, w sposób jednoznaczny potwierdzające fakt wykonania projektu tej budowli przez budowniczego wojewódzkiego. W umowie zawartej 26 kwietnia 1826 r. pomiędzy komisarzem obwodu łęczyckiego a przedsiębiorcą Wojciechem Chodeckim w sprawie budowy kościoła ewangelickiego oraz domu pastora, czytamy:

Wny Wojciech Chodecki obowiązue się niniejszy Kościół, niemniej Dom mieszkalny dla Pastora w tuteyszem mieście Łodzi wystawić w zastosowaniu się do Ryunku architektonicznego niemniej Wykazu Kosztów tymże celem prze Adiunkta Budowniczego Woiewódzkiego sporządzonych, a przez Komissyję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonych<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> APŁ, AmŁ, sygn. 1607, s. 64.